

Kamil Stoch wygrał na Malince

Data publikacji: 27.12.2012 11:00

W drugi dzień świąt na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle Malince odbył się świąteczny konkurs skoków. Zawody wygrał Kamil Stoch.

Skoki na święta to już tradycja jak mówią skoczkowie to pierwsze rozgrzanie mięśni po świętach. To również ostatnia prosta przed prestiżowym Turniejem Czterech Skoczni. Konkurs świąteczny w Wiśle Malince wygrał Kamil Stoch, tuż za nim na podium stanął Maciej Kot i Krzysztof Miętus. Świąteczne skakanie to już tradycja Polskiego Związku Narciarskiego. - Od 40 lat odbywają się konkursy świąteczne, ja także jako skoczek przez 15 lat brałem w nich udział. To już tradycja a także sprawdzian naszej reprezentacji przed Turniejem Czterech Skoczni - przyznał Apoloniusz Tajner, prezes PZN.

W pierwszej serii wzięło udział 48 zawodników, dwóch - Mateusz Wantulok i Adam Cieślar, zostało zdyskwalifikowanych. Konkurs miał charakter międzynarodowy dzięki obecności ukraińskich i czeskich skoczków.

Skokami na odległość 126,5 i 134 m i łączną notą 286,9 pkt. pierwsze miejsce wyskakał sobie Kamil Stoch. Zawodnik WKS Zakopane docenił przede wszystkim obecność i wsparcie kibiców. - Wrażenia mam bardzo pozytywne, było bardzo miło. Cieszę się, że tylu kibiców przyszło, bardzo im za to dziękuję. Stworzyli na prawdę super atmosferę - przyznał Kamil i dodał: - Oczekujemy na polskie konkursy Pucharu Świat, liczymy na kibiców, że przyjdą bardzo licznie i będę jak zwykle najlepszymi kibicami na świecie.

Drugi był Maciej Kot, który oddał dwa równe skoki na odległość 126 i 127,5 m, w sumie zgromadził 270,3 pkt. Zawodnik AZS Zakopane zawody świąteczne ocenił bardzo pozytywnie. - Konkurs był bardzo fajny, może pogoda trochę nie dopisała, bo nie jest to taka świąteczna aura, jakiej byśmy oczekiwali. Był to dobry sprawdzian formy. Takie zawody trochę na rozruszanie po świętach, wiadomo, że każdy zjadł więcej niż zazwyczaj, mniej się ruszał. Skoki pokazały, że jesteśmy w dobrej dyspozycji, z pozytywnymi nastrojami jedziemy na Turniej Czterech Skoczni - wyznał Maciek.

Po pierwszej serii dzięki skokowi na odległość 133 metrów prowadził Krzysztof Miętus. Ostatecznie zawody zakończył na trzecim miejscu, gromadząc łącznie 266,5 pkt. - Jestem zadowolony z tych zawodów, atmosfera była super, pogoda także w miarę fajna. Pierwszy skok miałem dobry, drugi trochę spóźniony, potem brakuje metrów - podsumował konkurs zawodnik AZS Zakopane.

Tuż za podium znaleźli się pozostali zawodnicy z kadr PZN: czwarty był Dawid Kubacki, piąty Klemens Murańka, szósty Bartłomiej Kłusek.

Konkurs świąteczny był testem dla wiślańskiego obiektu przed styczniowym konkursem Pucharu Świata. - Skocznia jest bardzo dobrze przygotowana, można powiedzieć, że jest w tej chwili gotowa do Pucharu Świata - ocenił Łukasz Kruczek, trener kadry narodowej.

Świąteczny klimat podkreśliła grupa śpiewacza „Gronie”, która w przerwie między seriami konkursowymi zaśpiewała kilka kolęd.

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ FOT. BARTŁOMIEJ KUKUCZ](#)